

Sygn. akt I C 643/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Gliwicach Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Kamilla Gos - Górska

Protokolant: stażysta Wiktoria Rarus

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 grudnia 2018 roku w G.

sprawy z powództwa **M. Ś. (1)**

przeciwko **W. M.**

o zapłatę

- 1) umarza postępowanie w zakresie kwoty 6.000 zł;
- 2) zasądza od pozwanego W. M. na rzecz powoda M. Ś. (1) kwotę 43.772,89 zł (czterdzieści trzy tysiące siedemset siedemdziesiąt dwa złote 89/100) z umownymi odsetkami w wysokości 10% rocznie, nie więcej niż dwukrotność wysokości odsetek ustawowych liczonymi od dnia 13 grudnia 2017 r. oraz umowne odsetki w wysokości 10% rocznie od kwoty 1.000 zł za okres od dnia 13 grudnia 2017 r. do 17 kwietnia 2018 r.
- 3) oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- 4) koszty postępowania stosunkowo rozdziela obciążając nimi pozwanego w 81% a powoda w 19 % pozostawiając Referendarzowi Sądowemu szczegółowe ich wyliczenie.

SSR Kamilla Gos – Górska

Sygn. akt I C 643/18

## UZASADNIENIE

M. Ś. (1) wniósł powództwo przeciwko W. M. o zapłatę kwoty 53.863,01 zł wraz z umownymi odsetkami liczonymi:

- od kwoty 40.000 zł od dnia 13.12.2017 r. w wysokości 10% do dnia zapłaty

- od kwoty 40.000 zł od dnia 13.12.2017 r. w wysokości 10% do dnia zapłaty

oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Powód wskazał, że podstawę żądania odsetek stanowią § 1.2 umowy pożyczki oraz § 4.2 umowy pożyczki. W pierwszej kolejności powód wniósł o orzeczenie poprzez wydanie nakazu zapłaty.

W uzasadnieniu powód wskazał, że udzielił pozwanemu pożyczki, na zabezpieczenie której pozwany wystawił na rzecz powoda weksel własny in blanco bez protestu. Powód był uprawniony do jego wypełnienia w przypadku niezwrócenia pożyczki w terminie, co miało miejsce. Dochodzona kwota obejmuje udzieloną pożyczkę 40.000 zł, 9.863,01 zł tytułem oprocentowania do dnia 12.12.2017 r. i 4.000 zł tytułem opłaty od pożyczki wynikającej z § 1.3 umowy pożyczki.

Stwierdzono brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, wobec czego rozpoznanie sprawy przekazano do postępowania zwykłego.

W odpowiedzi na pozew W. M. wniósł w pierwszej kolejności o przywrócenie terminu do jej wniesienia z uwagi na doręczenie korespondencji pod nieprawidłowy adres. Następnie pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany podniósł zarzuty, iż pożyczkodawca jest przedsiębiorca M. Ś. (1) prowadzący działalność gospodarczą, zarzut nieważności umowy z uwagi na zawarcie w § 3 pkt 1 umowy pożyczki klauzuli abuzywnej, gdyż spłata pożyczki była możliwa wyłącznie w przypadku takiej woli pożyczkodawcy, bezskuteczności wypowiedzenia umowy z 12.12.2017 r. potrącenia kwoty określonej w § 1 pkt 3 umowy pożyczki oraz żądanie uwzględnienia częściowej spłaty,.

W uzasadnieniu pozwany wyjaśnił, że umowę zawarł będąc pracownikiem powoda, spłata miała nastąpić w gotówce lub z wypracowanych prowizji. Powód przypisał sobie prawo zatrzymania 10% kwoty pożyczki jako koszt jej obsługi naruszając dobre obyczaje i interesy pozwanego, żądając niewspółmiernego zysku. Ponadto pozwany pokwitował odbiór kwoty 40.000 zł, jednakże otrzymał faktycznie jedynie 36.000 zł. Ostatecznie pozwany przyznał, że jest zobowiązany do świadczenia pieniężnego wobec powoda z tytułu pożyczki, jednakże dochodzona kwota jest zawyżona, nie uwzględnia dokonanych wpłat, winna zostać rozłożona na raty na okres 6 miesięcy.

Postanowieniem z dnia 6 sierpnia 2018 r. Sąd przywrócił pozwanemu termin do złożenia odpowiedzi na pozew.

W piśmie procesowym z 14 września 2018 r. powód cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia o kwotę 6.000 zł, wnosząc o zasądzenie kwoty 47.863,01 zł z umownymi odsetkami i kosztami procesu jak w pozwie. Wyjaśnił, że dokonanych na kwotę 6.000 zł wpłat pozwanego nie uwzględnił przez przeoczenie a dalej, że wpłaty zaliczył:

- kwotę wpłaconą 19.09.2017 r. i połowę kwoty z 17.10.2017 r. jako opłatę z § 3 pkt 1 umowy pożyczki,
- pozostałą kwotę 2.000 zł na zaległe odsetki umowne.

Powód przytoczył argumentację odnośnie zawarcia umowy przez powoda jako osobę fizyczną. Wskazał również, że po otrzymaniu wypowiedzenia pozwany był zobowiązany do jej zwrotu w terminie 6 miesięcy, ale nie jest to ograniczenie jego prawa wcześniejszej spłaty. Pozwany pobrał kwotę 40.000 zł, a gdyby wpłacił 4.000 zł tytułem opłaty przewidzianej w umowie to powód wydałby mu pokwitowanie w tym zakresie..

W piśmie procesowym z 25 września 2018 r. pozwany oświadczył, że nie uznaje zaliczenia kwoty 1.000 zł na poczet odsetek, ale na zaległość główną. Zauważył, że wezwanie było skierowane na nieprawidłowy adres. Dalej wskazał, że kwotę 36.000 zł pobrał na poczet prowizji z tytułu zatrudnienia.

Na rozprawie w dniu 5 października 2018 r. pełnomocnik pozwanego wskazał, że kwota pożyczki była wypłacana w transzach przez okres blisko 3 lat a zawarcie umowy pożyczki stanowiło podsumowanie tych wpłat.

Następnie w piśmie procesowym z 11 października 2018 r. pełnomocnik pozwanego oświadczył, że umowa pożyczki jako umowa zawarta dla pozorów jest nieważna i powołał się na art. 83 k.c. wskazując na pozorność między aktami woli a ich przejawem na zewnątrz. Celem było zabezpieczenie zaliczek pracowniczych.

W piśmie z 27 listopada 2018 r. powód zaprzeczył, aby dokonywał jako pracodawca wypłat premii prowizyjnej. Pozwany nie tylko otrzymał pożyczkę, ale również rozpoczął jej spłacanie. Umowa nie zabezpieczała żadnych wzajemnych zobowiązań mających wynikać ze stosunku pracy. Poza wynagrodzeniem zasadniczym umowa o pracę nie obejmowała żadnych innych składników, w tym premii.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny***

M. Ś. (1) od 1 stycznia 2000 r. do 15 grudnia 2015 r. prowadził działalność gospodarczą pod nazwą M. Ś. (2).

/dowód: informacja z (...) k. 46/

Od 4 kwietnia 2013 r. W. M. pozostawał zatrudniony w działalności prowadzonej przez M. Ś. (1) na stanowisku specjalisty do spraw sprzedaży. Umowa o pracę przewidywała wynagrodzenie zasadnicze. Z dniem 15 grudnia 2015 r. doszło do przejścia zakładu pracy na innego pracodawcę – (...) sp. z o.o. z siedzibą w G.. Stosunek zatrudnienia ustał 31 marca 2017 r.

/dowód: umowa o pracę i związane z tym dokumenty k. 47-50, KRS spółki k. 51-57, świadectwo pracy k. 61/

W spółce (...) a poprzednio działalności gospodarczej, nie ma opracowanego systemu premiowego, nie ma reguł w tym zakresie

/dowód: zeznania świadka B. P. k. 115, zeznania świadka D. T. k. 116, zeznania powoda k. 116-117/

Zdarzało się jednak, że wypłacano pracownikom kwoty poza wynagrodzeniem zasadniczym, były to nagrody nie mające charakteru regularnego.

/dowód: zeznania świadka W. R. k. 116, zeznania świadka D. T. k. 116, zeznania powoda k. 116-117/

M. Ś. (1) zawierał z zatrudnionymi w jego firmie osobami umowy pożyczki. Czynił to poza prowadzoną działalnością, w formie gotówkowej. Również spłaty następowały w gotówce, niekiedy były przekazywane pracownikowi M. Ś. (1), jednak nie były to wpłaty na rzecz pracodawcy. Nie wystawiano dowodów wpłaty na te kwoty.

/dowód: zeznania świadka Ł. D. k. 114-115, zeznania świadka B. P. k. 115, zeznania świadka J. B. k. 115-116, zeznania świadka W. R. k. 116, zeznania powoda k. 116-117/

W. M. zgłosił M. Ś. (1), że otrzymywane wynagrodzenie jest dla niego za niskie, potrzebował dodatkowych pieniędzy.

/dowód: zeznania pozwanego k. 117/

W. M. pytał M. Ś. (1) i swoich przełożonych również o możliwość otrzymania nagrody, jednak uzyskał decyzję odmowną.

/dowód: zeznania powoda k. 116-117/

W dniu 26 czerwca 2015 r. M. Ś. (1) i W. M. zawarli umowę pożyczki, której przedmiotem była kwota 40.000 zł. W umowie zastrzegli oprocentowanie roczne w wysokości 10%. W. M. zobowiązał się do wpłaty w dniu udzielenia pożyczki opłaty w wysokości 10% kwoty pożyczki. Jako adres spłaty wskazano G. ul. (...) lub na rachunek bankowy (...). Jest to rachunek bankowy prowadzony na rzecz M. Ś. (1). Do celów związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą marek Ś. prowadził odrębny rachunek.

Kwota pożyczki miała zostać przekazana do dnia 26 czerwca 2015 r. w gotówce, za pokwitowaniem odbioru.

W. M. jako pożyczkobiorca zobowiązał się do zwrotu pożyczki w terminie 6 tygodni po wypowiedzeniu umowy przez pożyczkodawcę, który miał do tego prawo w każdym czasie.

Na wypadek niedotrzymania terminu ostatecznego zwrotu pożyczki – 6 tygodni od wypowiedzenia umowy – pożyczkobiorca zobowiązał się płacić odsetki w wysokości 10% w stosunku rocznym do dnia zapłaty.

W celu zabezpieczenia spłaty pożyczki pożyczkobiorca wystawił na rzecz pożyczkodawcy weksel in blanco, który pożyczkodawca miał prawo wypełnić w każdym czasie do kwoty 60.000 zł, opatrzyć weksel datą płatności, zawiadamiając o tym pożyczkobiorcę pod adresem podanym w umie. List winien zostać wysłany przynajmniej na 7 dni przed terminem płatności weksla. Adres pożyczkobiorcy to G. ul. (...) III (...).

Zgodę na zawarcie umowy wyraziła żona pożyczkobiorcy J. M..

/dowód: umowa pożyczki k. 8-9, potwierdzenie otwarcia / przekształcenia rachunku k. 78, umowa o prowadzenie bankowych rachunków bieżących k. 79/

Do dnia 26 czerwca 2015 r. M. Ś. (1) wypłacił W. M. kwotę 40.000 zł w gotówce tytułem pożyczki.

/dowód: pokwitowanie k. 10/

W dniu 12 września 2017 r. W. M. otrzymał wiadomość (sms) od J. B. wskazującą nr rachunku bankowego na który ma następować spłata pożyczki z 26 czerwca 2015 r. W dniu 19 września 2017 r. W. M. dokonał częściowej spłaty pożyczki uiszczając na rachunek M. Ś. (1) kwotę 3.000 zł. W dniu 17 października 2017 r. tym samym tytułem uiszczył kwotę 2.000 zł a 18 kwietnia 2018 r. kwotę 1.000 zł. Jako odbiorcę w dwóch pierwszym przelewach wskazał M. Ś. (1), w trzecim z nich „M. pożyczka”. Każdorazowo po dokonaniu wpłaty, wiadomości o tym przesyłał J. B., informując, że od maja 2018 r. wpłaty będą częstsze.

/dowody: potwierdzenia przelewów k. 58-60, wydruk wiadomości sms k. 84/

W dniu 14 września 2017 r. M. Ś. (1) złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki. Pismo w tym przedmiocie skierował do W. M. na adres G. ul. (...). Następnie na ten sam adres skierował pismo wzywające do zapłaty z tytułu umowy pożyczki kwoty 53.863,01 zł w terminie do 27 grudnia 2017 r. i obejmujące oświadczenie o wypełnieniu weksła.

/dowód: pisma z dowodami nadania k. 11-13/

W związku z brakiem spłaty pożyczki M. Ś. (1) wypełnił na kwotę 53.863,01 zł wystawiony przez W. M. weksel, wskazując datę zapłaty 12 grudnia 2017 r.

/dowód: weksel k. 7/

***Powyższy stan faktyczny częściowo posiadał charakter bezsporny, a to w zakresie zwrotnego charakteru udzielenia pieniędzy pozwanemu. W pozostałym zakresie Sąd poczynił ustalenia w oparciu o złożone dokumenty, pisma, wydruki korespondencji sms, których sporządzenie i pochodzenie od stron oraz osób je podpisujących nie było kwestionowane. Nadto Sąd swoje ustalenia oparł na zeznaniach świadków oraz stron.***

Oceny dowodów z zeznań stron jak też świadków Sąd dokonał z dużą ostrożnością, mając na uwadze złożoność relacji (współpracownicy) i zaangażowanie stron w wynik postępowania.

***Zasadniczo, a to w zakresie istotnym dla sprawy, za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadków Ł. D., W. R. i D. T., z których zgodnie wynika, że pożyczki były zawierane z M. Ś. (1) i oparte na relacjach prywatnych, koleżeńskich, nie angażowały majątku firmy i nie są stosunkiem wynikającym z faktu zatrudnienia. Koresponduje to z treścią złożonej do akt umowy pożyczki. Podobnie wiarygodne w tym zakresie są zeznania świadka J. B., które korespondują z pozostałymi zeznaniami, tworząc z nimi logiczną całość, że pieniądze pożyczane przez M. Ś. (1) nie były rozliczane w firmie a nawet gdy były zwracane w siedzibie firmy to wynikało to jedynie z łatwości ich przekazania w ten sposób. Sąd pominął zeznania B. P. odnośnie jednorazowego przekazania pieniędzy pozwanemu, albowiem jak zastrzegł sam świadek, jego wiedza pochodzi z informacji udzielonych przez powoda. Sąd uznał zeznania tego świadka za wiarygodne w zakresie udzielenia pożyczki przez osobę fizyczną, jak również tego, że w firmie brak ustalonego systemu premiowania prowizyjnego.***

Sąd pominął zeznania J. M.. Wiedza świadka jest pochodną informacji przekazywanych przez męża, świadek nie zna umowy o pracę, powoływał się naprzemiennie na uzyskiwanie przez męża prowizji / zaliczek / zapomóg, aby

jednocześnie twierdzić, że kwoty te miały zostać rozliczone z roczną premią. Mąż świadka w przedmiotowej firmie pracował kilka lat i nie wykazano, aby uzyskiwał premię roczną, co jednocześnie nie wzbudziło w świadku wątpliwości odnośnie faktycznego planu rozliczania kwot z taką premią.

Zasadniczo zgodne w zakresie istotnym dla sprawy, a to co do otrzymania z zastrzeżeniem zwrotu środków pieniężnych, były zeznania pozwanego i powoda. Zeznania powoda odnośnie udzielania pożyczek innym osobom Sąd uznał za wiarygodne, znajdujące potwierdzenie w zeznaniach świadków. Podobnie Sąd ocenił zeznania dotyczące odmowy przyznania premii pozwanemu i informowania go o tym. Odnośnie zeznań pozwanego, Sąd uznał za niewiarygodne, aby między stronami istniała umowa odnośnie rozliczenia kwoty pobranej tytułem pożyczki z premią. Nawet z zeznań pozwanego ostatecznie wynika, że były tylko luźne rozmowy odnośnie możliwości otrzymania takiego wsparcia, przy czym powód zaznaczył, że odmówił takiej sugestii (prośbie) pozwanego. Zasadniczo spójne z pozostałym materiałem było to, iż pieniądze zostały pozwanemu wypłacone, z zastrzeżeniem dotyczącym tego czy wypłata miała charakter jednorazowy. Z uwagi na nieprawidłowość adresu na jaki kierowano pisma do pozwanego, Sąd uznał za wiarygodne, że pozwany nie otrzymał pisma obejmującego oświadczenie o wypowiedzeniu umowy skierowane przed wytoczeniem powództwa.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało uwzględnieniu w części.

Powód wywodził roszczenie z okoliczności zawarcia z pozwanym pisemnej umowy pożyczki. Pozwany generalnie nie negował udzielenia mu tych środków z zastrzeżeniem zwrotu, jednakże kwestionował, aby wypłata miała charakter jednorazowy, jak też twierdził, że umowa była zawarta w ramach działalności gospodarczej prowadzonej przez powoda.

Powód powołał się na wystawienie weksla, jednakże uzasadnienie swego żądania oparł na stosunku podstawowym. W szczególności wywodził z niego żądanie odnośnie odsetek. Pozwany również swoje stanowisko argumentował na płaszczyźnie stosunku podstawowego, nadto wskazywał na nieprawidłowość dokonywanych doręczeń, zatem wypełnienie weksla nie odpowiadało warunkom określonym w umowie pożyczki, które zastrzegały to wypełnienie w przypadku braku zwrotu kwoty pożyczki w terminie 6 tygodnia od jej wypowiedzenia. Przy tym zauważyć należy, że wypełnienia weksla in blanco niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie powoduje nieważności weksla, jak też nie uchyla w każdym przypadku w całości zobowiązania wekslowego wystawcy, lecz je jedynie ogranicza bądź modyfikuje. Do dokonania jednak oceny w perspektywie zakresu modyfikacji tej odpowiedzialności, konieczna była ocena stosunku podstawowego.

Zgodnie z treścią art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Nie ulega wątpliwości, że strony umowy pożyczki są uprawnione do jej zawarcia w formie ustnej (forma pisemna została zastrzeżona dla celów dowodowych – art. 720 § 2 k.c.), jak również pisemnej.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że ze zgromadzonego materiału wynika, że umowa została zawarta z powodem poza zakresem działalności prowadzonej przez niego. Świadcowie – bez względu na to czy są byłymi czy aktualnymi pracownikami powoda, względnie obecnie spółki – zgodnie zeznawali, że umowy takie zawierał wyłącznie M. Ś. (1). Pożyczkobiorcy nie występowali jako pracownicy, pieniądze nie pochodziły ze środków firmy. Świadcowie korzystający z analogicznych form pomocy, jednoznacznie wskazywali, że o pomoc zwracali się do M. Ś. (1) jako kolegi, znajomego. Nie oczekiwali żadnych pokwitowań przekazując zwracane pieniądze, wpłaty były poza obrotem księgowym działalności, następnie spółki. Sposób oznaczenia pożyczkodawcy w treści umowy, jak również podanie numeru PESEL i prywatnego rachunku bankowego, również przekonały Sąd o charakterze tych umów, a to zawieranych przez powoda jako osobę prywatną. Należy zauważyć, że wątpliwości w tym zakresie nie posiadał również pozwany, który wiedząc, że działalność gospodarcza pod firmą (...) nie istnieje już (przekształcenie w spółkę)

rozpoczęty zwrot środków pieniężnych kierował na rachunek prywatny powoda, wskazując „pożyczka” i oznaczając odbiorcą (...). Dopiero w ostatniej ze spłat wskazał (...), co nie wpływa na powyższą ocenę Sądu. Gdyby pozwany swoje zobowiązanie łączył z pracodawcą, to spłaty pożyczki winien dokonać na rachunek, z którego otrzymywał wynagrodzenie, który przecież musiał być mu znany, a czego nie czynił.

Pozwany podnosił, że kwota pożyczki nie została wypłacona jednorazowo. Jednocześnie pozwany nie potrafił precyzyjnie wskazać w ilu dokładnie transzach wypłata miała miejsce, jaka była konkretnie wysokość każdej z przekazanych kwot. Nie budzi jednak wątpliwości, że pieniądze w kwocie wynikającej z umowy pożyczki, a to 40.000 zł, zostały pozwanemu przekazane z zastrzeżeniem zwrotu. Nawet jeżeli czynność ta miała miejsce przed dniem 26 czerwca 2015 r. i nastąpiła poprzez wypłatę w transzach, to nie podważa to mocy umowy pożyczki. Skoro pozwany przyjmował od powoda kwoty z zastrzeżeniem ich zwrotu to stosunek ten odpowiada właśnie umowie pożyczki. Najpóźniej z dniem 26 czerwca 2015 r. strony sprecyzowały warunki tego stosunku a to wysokość oprocentowania, zasady wypowiedzenia, dokonały zabezpieczenia stosunku poprzez wystawienie weksla. Przy czym postanowienia nie mają charakteru wstecznego, bo oprocentowanie dotyczyło okresu od tej daty, podczas gdy sam fakt zwrotu tych środków od początku był ustalony przez strony. Z treści umowy pożyczki wynika wypłata środków do 26 czerwca 2015 r. a z treści pokwitowania, opatrzonego podpisem pozwanego jednoznacznie wynika potwierdzenie przyjęcia gotówki w kwocie 40.000 zł, jak również zgodność tej czynności z warunkami umowy pożyczki.

Pozwany podnosił, że faktycznie doszło do wypłaty kwoty 36.000 zł, jednakże twierdzenia tego nie wykazał, przeciwnie, warto wyjaśnić znaczenie pokwitowania.

Zgodnie z brzmieniem art. 462 § 1 k.p.c. dłużnik, spełniając świadczenie, może żądać od wierzyciela pokwitowania. Pokwitowanie – co wynika z art. 466 k.c. – stanowi dowód wykonania świadczenia. Dowód swego świadczenia przedstawił powód. Choć pokwitowanie jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c. nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy, to jednak stwarza domniemanie, które winien obalić kwestionujący ten dokument, poprzez twierdzenie i dowodzenie, że treść złożonych oświadczeń nie odpowiada stanowi rzeczywistemu (wyrok SN z dnia 20 listopada 2007 r., II PK 81/2007, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 5; wyrok SN z dnia 5 grudnia 2007 r., II PK 95/07, LEX nr 465927; wyrok SN z dnia 2 lipca 2009 r., V CSK 4/09, LEX nr 527176; T. Wiśniewski (w:) Komentarz..., s. 506). W niniejszym postępowaniu domniemanie, iż ten, kto legitymuje się pokwitowaniem, wykonał zobowiązanie, nie zostało skutecznie podważone, w szczególności pozwany nie podważył wysokości kwoty wypłaconej tytułem pożyczki. Powód twierdził, iż wypłata miała charakter jednorazowy, pozwany wskazywał, iż kwotę otrzymał w transzach. Jak wskazano powyżej, w ocenie Sądu okoliczność ta nie ma znaczenia w niniejszej sprawie, albowiem nie budzi wątpliwości uzyskanie środków z zastrzeżeniem ich zwrotu, to jest na zasadach pożyczki. Odnośnie twierdzeń pozwanego, że otrzymał jedynie kwotę 36.000 zł, to twierdzenia tego pozwany nie wykazał. Pozwany w toku przesłuchania nie przedstawił żadnych konkretnych wyliczeń, które dowodziłyby jego twierdzeń. Zeznał, że kwotę uzyskał w transzach, jednakże nie potrafił precyzyjnie wskazać ile było transz i w jakiej wysokości każda z nich. Pozwany twierdził, że w chwili zawarcia umowy pożyczki została mu potrącona kwota 4.000 zł określona w umowie w par. 1 pkt 3. Na tę okoliczność pozwany nie złożył żadnego dowodu, a ponadto twierdzenie to podważa stanowisko pozwanego, iż nie była mu faktycznie w tej dacie wypłacana żadna kwota, niezrozumiała jest zatem koncepcja pozwanego z czym konkretnie – przyjmując ciąg logiczny pozwanego - miałyby zostać potrącona kwota 4.000 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał za wykazane zawarcie umowy pożyczki na kwotę 40.000 zł a przy tym faktyczną wypłatę środków w tej wysokości przez powoda.

Sąd dokonał dalszej oceny stosunku stron, w perspektywie zarzutów zgłoszonych przez pozwanego.

W pierwszej kolejności, z przyczyn omówionych powyżej, należy zauważyć, że nie zachodzą okoliczności wskazujące na pozorność umowy pożyczki. Zgodnie z brzmieniem art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Pozwany twierdził, że pozorność umowy wynika z tego,

iż służyła ona „zabezpieczeniu zaliczek pracowniczych”. Po pierwsze, powód nie wykazał, aby pobierał zaliczki na poczet wynagrodzenia. Pobieranie zaliczek winno zresztą być rozliczane w chwili wypłaty wynagrodzenia. Po drugie, z poczynionych ustaleń wyraźnie wynika, że pozwany nie mógł liczyć na żadną nagrodę, o czym był informowany. Zresztą nie uzyskując takiej korzyści przez okres kilku lat, brak podstaw do przyjęcia, że był o takiej formie wyróżnienia zapewniany i aby strony ustaliły, że będzie to forma zwrotu pożyczki. Nadto, pozwany zawarł umowę z M. Ś. (1) jako osobą fizyczną, co jak wskazywano powyżej, również dla pozwanego było zrozumiałe, zatem brak podstaw do przenoszenia tego stosunku na stosunek pracowniczy. Nie może być mowy o pozorności czynności w przypadku, gdy wola stron jest zgodna, obejmuje udzielenie pomocy poprzez przekazanie środków z zastrzeżeniem ich zwrotu i czynność faktycznie dochodzi do skutku. Samo ewentualne sprecyzowanie warunków dotyczących zasad zwrotu w umowie z 26 czerwca 2015 r., nawet w przypadku, gdy przekazanie środków nastąpiło przed tą datą, nie powoduje nieważności umowy pożyczki, skoro swoją wolę strony zrealizowały a nadanie formy pisemnej umowie jest właśnie kolejnym wyrazem ich zgodnej woli.

Pozwany zarzucał również, iż umowa pożyczki zawiera klauzule abuzywne, wskazując na postanowienie, o którym mowa w art. 385<sup>3</sup> pkt 8 k. c. a to uzależnienie spełnienia świadczenia od okoliczności zależnych tylko od woli kontrahenta konsumenta. Po pierwsze należy zauważyć, że przywołany przepis nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie, albowiem nie zachodzi stosunek przedsiębiorca – konsument, o czym była mowa powyżej. Nadto zauważyć należy, iż § 3 pkt 1 umowy pożyczki przewiduje termin zwrotu pożyczki w przypadku jej wypowiedzenia w sposób stanowiący odzwierciedlenie art. 723 k.c. Podążając za argumentacją pozwanego uznać należałoby, iż powołany przepis prawa sam w sobie stanowi klauzulę abuzywną. Tymczasem nie można uznać, że jest to ograniczenie w spełnieniu świadczenia. Prawem pożyczkobiorcy był przecież zwrot przekazanej kwoty w każdym czasie, co zresztą pożyczkobiorca częściowo uczynił (trzy wpłaty), jak zeznał bez otrzymania uprzedniego wypowiedzenia umowy.

Uznając zatem za ważną umowę pożyczki zawartą przez strony, Sąd dokonał szczegółowego rozliczenia należności wynikające z tego stosunku. W pierwszej kolejności oceny wymagała data wypowiedzenia stosunku. Pozwany przeczył, aby otrzymał pismo kierowane na nieprawidłowy adres a twierdzeniu temu Sąd dał wiarę, uznając wobec tego, że do wypowiedzenia umowy doszło z chwilą doręczenia odpisu pozwu (6 lipiec 2018 r.).

Dalej ocena wysokości żądania wymagała analizy postanowień umowy.

Zgodnie z art. 353<sup>1</sup> k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. W perspektywie tego przepisu, Sąd uznał, że w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, uczciwości i dobrym obyczajom pozostaje § 1 pkt 3 umowy pożyczki, mocą której pozwany zobowiązał się do wpłaty na rzecz pożyczkobiorcy opłaty w wysokości 10% kwoty pożyczki. Sam powód argumentując praktykę udzielania pożyczek innym osobom powoływał się na swoją wolę pomocy innym osobom, rodzinne i przyjacielskie relacje wśród osób, z którymi współpracuje. Powód nie wskazał żadnych istotnych obciążeń czy własnych nakładów związanych ze sporządzeniem umowy, które uzasadniałyby pobranie prowizji w wysokości 4.000 zł. Postanowienie to nie znajduje żadnego uzasadnienia i pozostaje w sprzeczności z zasadami etyki takimi jak niesienie pomocy słabszym czy osobom w potrzebie, na które powoływał się powód. Z tych przyczyn, Sąd, na podstawie art. 58 § 2 i 3 uznał wskazane postanowienie za nieważne, przy czym w pozostałym zakresie umowa pozostaje w mocy.

Dalej zważyć należało na zastrzeżenia dotyczące odsetek. Powód swoje roszczenie ustalił w ten sposób, że od kwoty kapitału pożyczki a to 40.000 zł dochodził odsetek umownych powołując się na dwie podstawy a to § 1 pkt 2 umowy pożyczki oraz § 4 pkt 2 umowy pożyczki. Zdaniem Sądu nie jest to prawidłowa interpretacja umowy pożyczki. § 1 pkt 2 umowy pożyczki przewiduje oprocentowanie kwoty pożyczki w wysokości 10% a postanowienie to znajduje zastosowanie do chwili rozwiązania stosunku pożyczki. § 4 pkt 2 umowy pożyczki przewiduje z kolei dalszy skutek a to oprocentowanie niezwróconej kwoty pożyczki w wysokości 10%. Oznacza to, że wraz z upływem okresu 6 tygodni od chwili wypowiedzenia umowy, brak zwrotu kwoty pożyczki skutkuje oprocentowaniem tej kwoty w tożsamej jak dotychczas wysokości tj. 10%, jednakże w oparciu o inną podstawę umowną. Nie jest prawidłowym wnioskiem – jak wnosił powód - że na tym etapie niezwrócona kwota pożyczki podlega jednoczesnemu oprocentowaniu w oparciu o

każde z wymienionych postanowień. Oznaczałoby to de facto dwukrotne oprocentowanie tej samej kwoty, w łącznej wysokości 20%, co przede wszystkim nie znajduje podstawy przy prawidłowej interpretacji postanowień umownych, ale nadto jest niedopuszczalne w świetle przepisów prawa określających maksymalną wysokość odsetek umownych.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, że zasadniczo roszczenie powoda uzasadnione było co do kwoty pożyczki 40.000 zł, z uwzględnieniem skapitalizowanych odsetek – jak uczynił to powód – na dzień 12.12.2017 r. wraz z dalszymi odsetkami. Kwota ta podlegała jednak obniżeniu o wpłaty dokonane przez pozwanego (łącznie 6.000 zł).

W zakresie kwoty 6.000 zł postępowanie podlegało umorzeniu wobec oświadczenia powoda w przedmiocie cofnięcia pozwu w tej części. Zgodnie z art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. Natomiast w myśl art. 355 § 1 k.p.c. Sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne. W oparciu o ten przepis orzeczono jak w pkt 1 sentencji wyroku.

Jednocześnie Sąd, uwzględniając fakt ich wpłaty i cofnięcie pozwu co do kwoty 6.000 zł, nie przyjął samego sposobu zaliczenia tych wpłat, przedstawionych w piśmie procesowym powoda z dnia 14 września 2018 r. Powód podał, że kwotę wpłaconą 19.09.2017 r. i połowę kwoty z 17.10.2017 r. zaliczył tytułem opłaty z § 3 pkt 1 umowy pożyczki. Tymczasem powołane postanowienie w ogóle nie dotyczy żadnych należności. Z kolei zakładając, że w piśmie znalazła się omyłka i wolą powoda było zaliczenie wpłat na poczet należności określonej w § 1 pkt 3 umowy pożyczki, to wobec uznania tego postanowienia przez Sąd za nieważne, zaliczenie takie nie mogło odnieść skutku. Dalej powód oświadczył, że „pozostałą kwotę 2.000 zł” zaliczył na zaległe odsetki umowne. Takiemu sposobowi zaliczenia sprzeciwił się pełnomocnik pozwanego, ale nadto wszystko zauważyć należy, iż ostatnia z wpłat to kwota 1.000 zł, podczas gdy wpłata w wysokości 2.000 zł miała miejsce w dniu 17.10.2017 r. Z tych przyczyn oświadczenia powoda nie mogły odnieść skutku.

Wobec powyższego, Sąd orzekający dokonał rozliczenia uiszczonych kwot poprzez ich zaliczenie na poczet kapitału pożyczki, co wydaje się w najwyższym stopniu oddawać wolę pozwanego co do spłaty pożyczki. Zatem, uwzględniając daty wpłat, korekcie podlegały kwoty skapitalizowanych odsetek.

I tak też Sąd uwzględnił skapitalizowane odsetki w wysokości 10% liczone:

- od kwoty 40.000 zł za okres od dnia 26 czerwca 2015 r. do dnia 18 września 2017 r. (w dniu 18.09.2017 r. wpłata kwoty 3.000 zł);

- od kwoty 37.000 zł za okres od dnia 19 września 2017 r. do dnia 16 października 2017 r. (w dniu 17.10.2017 r. wpłata kwoty 2.000 zł);

- od kwoty 35.000 zł za okres od dnia 17 października 2017 r. do dnia 12 grudnia 2017 r. – końcowa data kapitalizacji odsetek przyjęta przez powoda, uzyskując za każdy z tych okresów kolejno wynik odsetek: 8.942,47 zł, 283,84 zł i 546,58 zł. Suma skapitalizowanych odsetek wyniosła zatem **9.772,89 zł**.

Pozwany dokonał ponadto w dniu 18 kwietnia 2018 r. trzeciej wpłaty w kwocie 1.000 zł, którą Sąd zaliczył na kapitał, uzyskując ostatecznie wynik należności głównej w kwocie **34.000 zł**. Wraz ze skapitalizowanymi na dzień 12.12.2017 r. odsetkami łącznie kwota zobowiązania wynosi **43.772,89 zł**. Do uwzględnienia pozostawały jeszcze odsetki od kwoty 1.000 zł za okres od dnia 13.12.2017 r. (na 12.12.2017 r. kapitał wynosił 35.000 zł) do dnia 17.04.2018 r. (18.04.2017 r. wpłata, która obniżyła kapitał do 34.000 zł uwzględniony już powyżej).

Podstawę prawną żądania zasądzenia odsetek umownych stanowił z kolei art. 359 k.c., w którym jednocześnie zastrzeżono ograniczenie dla wysokości odsetek maksymalnych.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w pkt 2 sentencji wyroku.



W pozostałym zakresie Sąd uznał powództwo za bezzasadne, orzekając o jego oddaleniu w pkt 3 sentencji wyroku.

Sąd nie dostrzegł podstaw do rozłożenia zasądzzonego świadczenia na raty. Zgodnie z art. 320 k.p.c., w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzzone świadczenie. Przepis ten daje sądowi możliwość orzekania o sposobie spełnienia świadczenia w sposób bardziej dogodny dla zobowiązanego, aniżeli wynikałoby to z regulacji prawa materialnego. Podstawą zastosowania przepisu jest wyłącznie uznanie sądu, że zachodzą szczególnie uzasadnione wypadki. Z pola widzenia nie można tracić tego, że drugą stroną umowy pożyczki jest osoba fizyczna, która wywiązała się ze swojego zobowiązania. Udzielenie pożyczki wynikało z powodów koleżeńskich i chęci pomocy, co zresztą stanowiło podstawę do oceny Sądu w zakresie kwoty 4.000 zł. Pozwany w żaden sposób nie wykazał, że po jego stronie zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności, które mogłyby przekonać Sąd o zasadności zastosowania tej szczególnej instytucji. Z pola widzenia Sąd nie traci również tego, że ostatnia dokonana przez pozwanego wpłata celem spłaty pożyczki miała miejsce w kwietniu 2018 r. przy jednoczesnym zestawieniu tego faktu z okolicznościami wskazanymi przez pozwanego celem uprawdopodobnienia nieobecności w okresie do 6 lipca 2018 r. Mając na uwadze powyższe, Sąd nie stwierdził, aby po stronie pozwanego zachodziły szczególne okoliczności, uzasadniające rozłożenia świadczenia na raty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. W oparciu o art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c., pozostawiono referendarzowi sądowemu szczegółowe ich wyliczenie.

SSR Kamilla Gos - Górska